

NIEZALEŻNE UGRUPOWANIA MŁODZIEŻOWE W POLSCE (1980–1989)

Latem 1980 r. doszło do kolejnego protestu społecznego w Polsce, który pod względem skali i konsekwencji przerósł wszystkie poprzednie. Na przełomie sierpnia i września, w wyniku podpisanych porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu, utworzono Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, łączący funkcje związku zawodowego, ruchu społecznego, narodowego i partii politycznej. Co dla niego najistotniejsze, pozostawał poza kontrolą PZPR. W ten sposób rozpoczął się kilkunastomiesięczny okres „dwuwładzy”¹.

Cechą charakterystyczną rzeczywistości politycznej lat 1980–1981 stało się niespotykane od 1956 r. rozbudzenie aktywności społecznej i politycznej młodzieży, na co wpływało przede wszystkim znaczne poszerzenie zakresu wolności i innych swobód obywatelskich. Powstawały liczne grupy, środowiska i organizacje, które otwarcie – a nierzadko i poza obowiązującym porządkiem prawnym – artykułowały swoje opinie na temat ówczesnej rzeczywistości. Osłabienie aparatu władzy umożliwiło nieskrępowany rozwój inicjatyw organizacyjnych i programowych młodego pokolenia oraz ukształtowanie jego postaw. Główną cechą tych inicjatyw była akceptacja pluralizmu ideowego i politycznego w środowiskach młodych ludzi, co stało w całkowitej sprzeczności z polityką kierownictwa partyjnego, oczekującego pełnego podporządkowania rządzącym organizacjom młodzieżowym².

Lat 1980–1981

W tym okresie spontanicznie zaczęły powstawać organizacje młodzieżowe wyłaniane przez społeczeństwo, niejednokrotnie wbrew władzy. Jeśli chodzi o udział młodzieży w działaniach NSZZ „Solidarność”, to nie odgrywała ona tam samodzielnej roli, poza tym że przy zarządach okręgów tworzone komisje młodzieżowe. Przy wsparciu Ruchu Młodej Polski, Konfederacji Polski Niepodległej, Niezależnego Zrzeszenia Studentów i „Solidarności” „uczniowskie komitety odnowy społecznej” tworzone także w szkołach średnich na terenie całego kraju. Ważna rola przypadła w tym względzie śro-



¹ A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu*, Warszawa 2003, s. 367–380.

² A. Dudek, *Dzieje dziesięcioletniej „Solidarności” (1980–1981)* [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980–2005*, Warszawa 2005, s. 19–63; *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988, s. 79; K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 57–59; M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009.



dowisku gdańskiemu, gdzie jesienią 1980 r. w szkołach średnich zaczęły powstawać komitety strajkowe. Dzięki współpracy z RMP, w listopadzie tego samego roku został powołany Ruch Młodzieży Szkolnej, który do 16 grudnia skupiał już 32 szkoły. Ruch wydawał czasopismo „Uczeń”, redagowane przez Adama Pawłowicza i Wiesława Walendziaka³.

Podobne ugrupowania tworzone w innych miastach: Warszawie, Toruniu, Lublinie, Bielsku-Białej, Gdańsku, Jastrzębiu, Rzeszowie, Białymstoku, Rudzie Śląskiej, Koszalinie, Przemyślu, Szczecinie. Choć nosiły one różne nazwy, m.in. Ruch Odnowy Szkolnictwa, Samorządne Zrzeszenie Uczniowskie, Międzyszkolny Ruch Odnowy Uczniowskiej,

Niezależne Zrzeszenie Uczniów „Wspólnota Odnowienia”, Niezależne Zrzeszenie Słuchaczy Szkół Policealnych, Ruch Młodzieży Szkolnej Ziemi Gdańskiej, realizowały jednak podobne cele. Zajmowały się np. propagowaniem patriotyzmu, tradycji narodowej, podstawowych wartości ogólnoludzkich i praw obywatelskich, jak również działaniami na rzecz likwidacji monopolu PZPR w wychowywaniu dzieci i młodzieży oraz usunięcia ideologii marksizmu-leninizmu z programów nauczania i wychowania. Promowały także samokształcenie, organizowanie życia kulturalnego i rozrywek w czasie wolnym. Liczba ich członków była w sumie niewielka, niemniej sympatyzowała z nimi znaczna część środowiska uczniowskiego. Pod koniec roku szkolnego 1980/1981 pojawiła się inicjatywa zjednoczenia wszystkich organizacji uczniowskich w ogólnopolską federację. Niezależne Wydawnictwo Młodzieżowe „Wprost”, przy współpracy „Solidarności” Regionu Gdańskiego i NZS, zorganizowało Ogólnopolskie Spotkanie Przedstawicieli Środowisk Uczniowskich. W obecności 150–200 delegatów ugrupowań młodzieżowych z całego kraju, 12 i 13 września 1981 r. w Gdańsku powołano Federację Młodzieży Szkolnej, która rozpoczęła starania o rejestrację w sądzie. Organem prasowym nowej formacji stało się – ukazujące się poza zasięgiem cenzury – czasopismo „Uczeń Polski”, zaś wydawnictwem „Wprost”⁴.

W zamyśle twórców FMS miała pełnić rolę związku zawodowego uczniów, reprezentując to środowisko wobec władz; struktura ta nie doczekała się legalizacji. Prowadziła jednak jawną działalność w szkołach, korzystając ze słabości aparatu władzy. Po dwóch miesiącach (14 i 15 listopada 1981 r.) doszło w niej do rozłamu, wynikającego przede wszystkim z konfliktu personalnego pomiędzy członkami prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Założyciel-

³ B. Licbarski, *Federacja Młodzieży walczącej w latach 1984–1990* [w:] *Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945–2001)*, red. R. Sudziński, Toruń 2005, s. 130–131; P. Zaremba, *Młodość. Historia Ruchu Młodej Polski*, Gdańsk 2000, s. 198–199.

⁴ W. Polak, *Niezależne działania młodzieży szkolnej województwa toruńskiego w okresie stanu wojennego i w latach następnym (13 XII 1981–4 VI 1989)* [w:] *Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce...*, s. 101; AAN, URM, sygn. 34/88, Sytuacja społeczno-polityczna w szkołach ponadpodstawowych w okresie stanu wojennego, k. 168–169; B. Licbarski, *op. cit.*, s. 132–133; T. Bochwic, *Narodziny i działalność Solidarności Oświaty i Wychowania 1980–1989*, Warszawa 2000, s. 54–56; D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Toruń 1989, s. 98.

skiego FMS: Grzegorzem Biereckim z Gdańska (przewodniczącym OKZ) oraz Tomaszem Sokolewiczem z Warszawy. W rezultacie od listopada 1981 r. działały dwie organizacje: Federacja Młodzieży Szkolnej i Niezależna Federacja Młodzieży Szkolnej. Na 13 grudnia 1981 r. zaplanowano zjazd, który miał doprowadzić do ponownego połączenia zwaśnionych organizacji, na przeszkodzie stanęło jednak ogłoszenie stanu wojennego. Federacja realizowała wspomniany już program niezależnych ruchów i środowisk uczniowskich, niemniej wprowadziła doń nowe wątki. Na przykład zamierzała prowadzić walkę z alkoholizmem i narkomanią, jak również podejmować starania na rzecz likwidacji ocen szkolnych traktowanych jako motywacja do nauki⁵.

W tym czasie powstało wiele młodzieżowych organizacji lub mniej sformalizowanych ugrupowań o charakterze konspiracyjnym, które stawiały sobie za cel obalenie systemu komunistycznego. W latach 1980–1981 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wykryło 77 takich grup, z których 67 było kierowanych przez młodzież, pozostałe zaś przez osoby dorosłe. Część z nich miała sformalizowaną strukturę i program, inne powoływano przeważnie *ad hoc* do wykonania konkretnego zadania. Do najważniejszych form ich działalności należało malowanie na murach hasła antykomunistycznych i antysowieckich, drukowanie i kolportowanie ulotek, niszczenie pomników i grobów żołnierzy sowieckich oraz miejsc pamięci narodowej związanych z „dokonaniami” komunistów w czasie wojny i po jej zakończeniu. Resort spraw wewnętrznych zarzucał im także prowadzenie „działalności terrorystycznej”, polegającej na przygotowywaniu zamachów na aktywistów partyjnych i społecznych oraz bliżej nieokreślone „akty wandalizmu”. Rzecz charakterystyczna, mimo tych obaw nie odnotowano żadnego przypadku zamachu terrorystycznego, poza pogroźkami wysyłanymi w listach do nauczycieli. Z uwagi na posługiwanie się przez niektóre z organizacji symboliką wojskową z czasów II wojny światowej, np. swastykami lub krzyżami hitlerowskimi, 29 z nich uznano za faszystowskie. Należy zgodzić się z opinią Krzysztofa Kosińskiego, że używanie tej symboliki wynikało bardziej z fascynacji dziejami militarnymi i chęcią wytworzenia aury tajemniczości, przygody i siły niż z sympatii do nazizmu⁶. Jak przyznawali sami funkcjonariusze SB, źródłem tego zjawiska nie była fascynacja ideologią nazistowską (większość zatrzymanych nie znała jej podstaw), lecz chęć zmanifestowania własnej siły, okazania buntu wobec utrwalonych mechanizmów i norm życia społecznego, naśladowania modnych trendów płynących z Zachodu, m.in. opartej na buncie muzyki „punk-rockowej”. Większość członków tych ugrupowań miała od szesnastu do dwudziestu lat, sporadycznie wstępowały do nich także uczniowie starszych klas szkół podstawowych. Zdaniem analityków z MSW – choć ta opinia, niepoparta przekonywującymi argumentami, wydaje się znacznie przesadzona – większość z członków tych organizacji pochodziła z rodzin rozbitych, zdemoralizowanych i już poprzednio popadała w kolizję z prawem⁷.

⁵ N.N., *Uczniowie 1981. IV rocznica powstania FMS*, „Nasze Wiadomości” 1985, nr 6, s. 3–4; W. Polak, *op. cit.*, s. 101; B. Licbarski, *op. cit.*, s. 129–171; P. Zaremba, *Młodopolacy. Historia Ruchu Młodej Polski*, Gdańsk 2000, s. 199; B. Hillebrandt, *Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX wieku*, Warszawa 1986, s. 405–433; AAN sygn. 34/88, Sytuacja społeczno-polityczna w szkołach ponadpodstawowych w okresie stanu wojennego, k. 166–169.

⁶ K. Kosiński, *op. cit.*, s. 59.

⁷ *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1980–1982*, oprac. Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii Akademii Spraw Wewnętrznych przygotowane na zlecenie Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, Warszawa 1985 [w:] „*Jesteście naszą wielką szansą*”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stepień, Warszawa 2009, s. 387–390.

Niezależne ugrupowania młodzieżowe w okresie stanu wojennego (1981–1983)

W pierwszym roku stanu wojennego nastąpił dynamiczny rozwój młodzieżowych ugrupowań konspiracyjnych, które powstawały przede wszystkim w odpowiedzi na brutalną politykę ekipy Wojciecha Jaruzelskiego. W 1982 r. aparat bezpieczeństwa wykrył 185 takich organizacji, co stanowiło ponad 50 proc. rozbitych wówczas na terenie kraju wszystkich ugrupowań podziemnych. Większość z nich, bo 102, powstało w pierwszych sześciu miesiącach tego roku, zwłaszcza na terenie województw: gdańskiego, krakowskiego, wałbrzyskiego, katowickiego i lubelskiego. Liczyły przeważnie po kilku członków, najczęściej byli to znajomi z tej samej szkoły. Jedynie w trzech grupach znajdowało się powyżej trzydziestu członków, zaś w dziewięciu – od szesnastu do trzydziestu osób⁸.

Większość grup zajmowała się prowadzeniem wojny propagandowej z władzą, sporządzając oraz kolportując czasopisma i ulotki, malując antykomunistyczne hasła, napisy i symbole na murach. Domagano się w nich zniesienia stanu wojennego, przywrócenia swobód obywatelskich, uwolnienia internowanych i aresztowanych oraz reaktywowania NSZZ „Solidarność”. Akcentowano konieczność przywrócenia prawdy w życiu publicznym, w tym również na temat najnowszej historii Polski. Potępiano podporządkowanie Polski ZSRS oraz niedemokratyczny charakter władzy komunistycznej. Ogromny oddźwięk, m.in. w środowisku młodzieżowym na terenie całego kraju, wywołała śmierć warszawskiego maturzysty Grzegorza Przemyska (14 maja 1983 r.), zakatowanego przez funkcjonariuszy MO. Z czasem los Przemyska stał się symbolem brutalności i nieuczciwości systemu komunistycznego w Polsce, a on sam autentycznym idolem młodego pokolenia. Poświęcano mu wiele okolicznościowych publikacji, wydawnictw, zaś w Toruniu, pod wiele mówiącym tytułem „Grześ”, powołano jedno z młodzieżowych pism podziemnych, właśnie dla upamiętnienia jego osoby⁹.

Zdecydowana mniejszość organizacji miała charakter – jak określano w dokumentacji MSW – „terrorystyczny”. Ich członkowie zbierali broń palną i sieczną, a ponadto pałki, kasteły, kajdanki i inne przedmioty mające pomagać w obezwładnianiu żołnierzy WP lub milicjantów. Co uderzające, rzadko stwierdzano przypadki czynnej napaści na przedstawicieli aparatu władzy lub ich rodzin, natomiast tylko w jednym przypadku, w następstwie bezpośredniej napaści na funkcjonariusza MO, odnotowano pozbawienie życia ofiary. Dotyczyło to zabójstwa milicjanta, który został śmiertelnie postrzelony w Warszawie w czasie próby rozbrojenia go przez członków organizacji z Grodziska Mazowieckiego. Organizacje „terrorystyczne” pozostawały najwyraźniej – jest to kwestia wymagająca dokładniejszego zbadania – pod wpływem

⁸ K. Kosiński, *op. cit.*, s. 60–61. W przywołanym opracowaniu Krzysztof Kosiński jako pierwszy opisał zjawisko konspiracji młodzieżowych lat osiemdziesiątych w Polsce.

⁹ W. Polak, *op. cit.*, s. 110–112; „Szkoła” 1987, nr 9 (35), s. 3; „Lustro” 1986, nr 4, s. 1; *Dni Grzegorza Przemyska*, „Nasze Wiadomości” 1986, nr 13, s. 1; „Monit” 1986, nr 22, s. 1. Na temat funkcjonowania młodzieżowych organizacji podziemnych w Toruniu i regionie toruńskim zob. W. Polak, *op. cit.*, s. 102–109.



legandy Polskiego Państwa Podziemnego z okresu II wojny światowej, co uwidaczniało się w przestrzeganiu zasad konspiracji, m.in. nadawaniu pseudonimów ich członkom, składaniu uroczystej przysięgi na wierność oraz zachowywaniu tajemnicy. W dziewięciu z nich funkcjonował nawet „system piątkowy”, czyli podział na podgrupy pięcioosobowe, który zapewniał lepsze zakonspirowanie członków¹⁰.

Po stanie wojennym (1984–1988)

W 1984 r., wobec opadających już emocji wywołanych wprowadzeniem stanu wojennego, trwał spadek aktywności młodzieżowego podziemia. Wykryto wówczas tylko 51 organizacji konspiracyjnych tego rodzaju. Z drugiej strony, jedynie część z nich została ujawniona i rozbita. Następową przy tym konsolidacją grup i środowisk młodzieży czynnie kontestujących system komunistyczny. Efektem tego procesu stało się powołanie – w czerwcu 1984 r. – nowej organizacji podziemnej, ale tym razem o zasięgu ogólnopolskim. Była to Federacja Młodzieży Walczącej, która nawiązywała do tradycji Federacji Młodzieży Szkolnej z 1981 r. Jej celem była walka o przywrócenie swobód demokratycznych, jak i obalenie władzy komunistycznej oraz wprowadzenie w Polsce demokracji parlamentarnej. W rzeczywistości zasadniczym zamierzeniem nowej struktury stało się obalenie komunizmu. Federacja już na starcie zyskała poparcie podziemnej „Solidarności” oraz struktur oświaty niezależnej. Komitet Założycielski tej organizacji tworzyli: Artur Dąbrowski, Jacek Górski „Wiejski”, Cezary Ratuszko „Młody”, Tomasz Roguski „Kornel”. Kilka miesięcy później do FMW przyłączyli się Jacek Czarnecki „Czarny”, Grzegorz Rządowski „Dziuniek”, N.N. „Kepler”, Rafał Dzieciółowski „Pasek”, Piotr Szykiel „Kuba” *alias* „Czereśnia” i wielu – dziś anonimowych – sympatyków walki z „komuną”. Inicjatorami powołania nowej organizacji w regionie gdańskim byli: Mariusz Wilczyński i Klaudia Moszczyńska, wspomagani przez Jarosława Rybickiego, Krzysztofa Biskupskiego, Olgierda Suchockiego, Piotra Abramczyka i Zbigniewa Mańczyka¹¹.

Najważniejszymi ośrodkami FMW stały się: Gdańsk, Warszawa, Gorzów Wielkopolski, Kraków i Wrocław; niemniej szybko uzyskała ona zasięg ogólnokrajowy, stając się federacją różnorodnych młodzieżowych środowisk opozycyjnych, pragnących realizować jej cele. Co najważniejsze, każde z nich mogło zachować autonomię w postaci dotychczasowej nazwy, struktur oraz wydawnictw. W sumie, do końca swojego istnienia, tj. do połowy 1990 r., jej komórki powstały w ponad pięćdziesięciu miejscowościach na terenie kraju¹². Federacja miała wpływ w środowisku robotniczym i studenckim, ale zasadniczym terenem jej działalności stały się szkoły ponadpodstawowe¹³.

Federacja stosowała typowe dla konspiracji młodzieżowej formy walki, począwszy od organizowania „zadym” (pikiet i demonstracji antykomunistycznych), malowania antykomunistycznych napisów na murach i zrywania czerwonych flag, a skończywszy na mobilizowa-

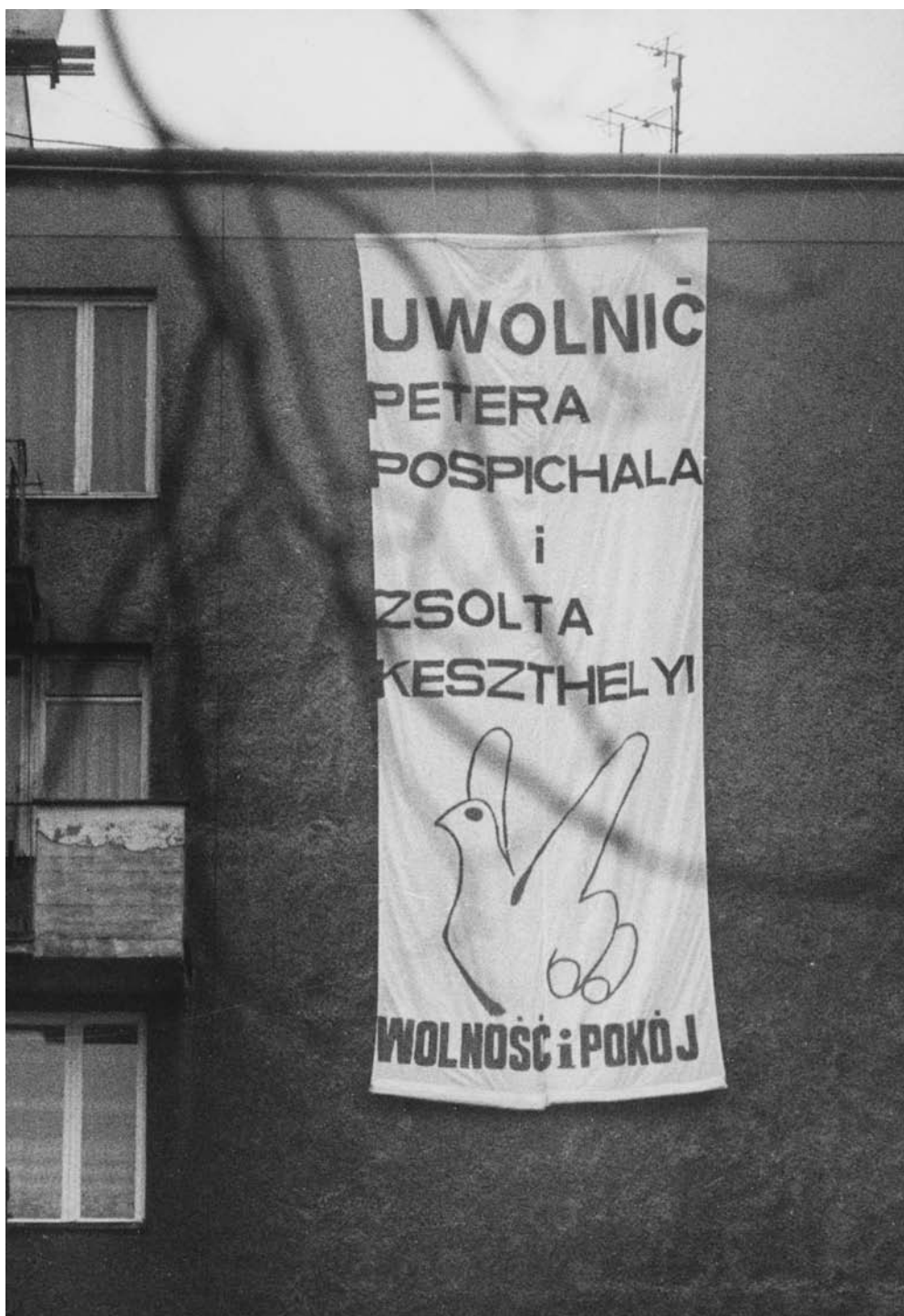
¹⁰ AAN sygn. 34/88, Sytuacja społeczno-polityczna w szkołach ponadpodstawowych w okresie stanu wojennego, k. 166–169.

¹¹ B. Licbarski, *op. cit.*, s. 136–137.

¹² J. Górski „Wiejski”, *Najmłodsza opozycja PRL*, „Kombatant” 2009, nr 1 (217) (wersja internetowa, strona internetowa Stowarzyszenia Federacji Młodzieży Walczącej:

http://www.fmw.org.pl/index.php?option=18&action=articles_show&art._id=562&menu_id=739&page=291).

¹³ AIPN 0248/191, Załącznik do Informacji Dziennej MSW z 10 XI 1984 r. [fragment odezwy FMW], k. 85.



Transparent wywieszony przez struktury ruchu Wolność i Pokój (fot. ze zbiorów B. Falkiewicza)

niu uczniów do akcji protestacyjnych (np. „cichych przerw” 13 grudnia – w rocznicę ważnych wydarzeń patriotycznych i politycznych), kształtowaniu ich świadomości narodowej (m.in. przez obchody rocznic ważnych wydarzeń patriotycznych), słuchaniu zagranicznych rozgłośni, drukowaniu i kolportowaniu ulotek, tworzeniu podziemnych pism. Na przykład w 1986 r. krakowskie środowisko FMW powołało Młodzieżową Oficynę Fonograficzną, która wydała m.in. dwie kasety magnetofonowe – „Gazetkę dźwiękową” Stefana Bratkowskiego i nagrania występów popularnych polskich aktorów i piosenkarzy (Jacka Fedorowicza, Haliny Kunickiej, Janusza Gajosa i zespołu ATA). Pieniądze uzyskane ze sprzedaży tych i innych wydawnictw przekazywano na Fundusz Oświaty Niezależnej. W 1986 r., na bazie pism „Monit” i „BISZ” (to drugie od 1987 r. wydawane jako „Wiatr od morza”), powstało ogólnokrajowe wydawnictwo Federacji pod nazwą „Oficina Wydawnicza »MONIT«”, poszerzając znacznie możliwości wydawnicze tej organizacji. Tysiące członków i sympatyków FMW (z licznymi transparentami organizacyjnymi) wzięło udział 11 czerwca 1987 r. w Gdańsku we Mszy św. z Janem Pawłem II. Po nabożeństwie rozrzucono tysiące ulotek FMW, NZS i WiP, nawołujących pielgrzymów do przyłączenia się do manifestacji politycznej. Ostatecznie wzięło w niej udział ok. 30 tys. osób¹⁴.

Pod koniec 1987 r. ukazywały się następujące pisma regionalne FMW (nie licząc mniejszych periodyków): „Nasze Wiadomości” (Warszawa); „Monit”, „Wiatr od morza” (Gdańsk); „ABC Młodych”, przekształcone w „Biuletyn Młodzieży Walczącej” (Kraków); „Szkoła podziemna” (następnie „Szkoła”), „Impuls”, „Wieszcz” (Wrocław); „Lustro” (Szczecin); „Larwa” (Olsztyn); „Orleńta” (Płock, Kutno)¹⁵.

Różnorodne ideowo środowiska FMW łączyło dążenie do obalenia systemu komunistycznego, ostatecznym zaś celem miała być „wolna i demokratyczna Polska”, a więc niepodległość. W programie tej organizacji dominował jednak wyraźnie „wątek negatywny”, tzn. walka z komunizmem. Z tego względu, „wychodząc naprzeciw” głosom krytyki, w 1986 r. środowisko FMW Gdańsk opracowało założenia programowe, formułując zasadnicze cele Federacji: „1. Walka o świadomość patriotyczno-narodową wśród młodzieży [...]. 2. Ograniczenie monopolu informacyjnego państwa przez wydawanie własnych pism [...]. 3. Kształtowanie czynnej postawy młodego pokolenia [...]”. Federacja przedstawiała liczne postulaty poprawy stanu polskiej oświaty. Na przykład 1 września 1987 r. na łamach gdańskiego pisma „Monit” postulowała wycofanie się z zajęć szkolnych w wolne soboty, usunięcie religioznawstwa z programu szkolnego, likwidację praktyk robotniczych dla licealistów i obozów przysposobienia obronnego podczas wakacji, przestrzeganie kodeksu ucznia, wprowadzenie autentycznej samorządności uczniowskiej¹⁶. Na łamach tego samego czasopisma 15 października ukazał się list otwarty do ministra oświaty i wychowania w sprawie nowego kodeksu ucznia, w którym domagano się przeprowadzenia autentycznych konsultacji społecznych w tej kwestii. Mimo kadrowego charakteru, w niektórych regionach wpływy FMW były całkiem silne. Na przykład w Trójmieście obejmowała ona swoimi wpływami większość szkół

¹⁴ „Nasze Wiadomości” 1985, nr 1, s. 2; ks. J. Wąsowicz, *Działalność wydawnicza Federacji Młodzieży Walczącej Region Gdańsk w latach 1984–1990* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Wrocław 2006, s. 103; AIPN 0248/191, Informacja dot[ycząca] działalności Federacji Młodzieży Walczącej, k. 49–61.

¹⁵ AIPN 0248/191, Informacja dot[ycząca] nielegalnej działalności młodzieży szkolnej, k. 46; „Nasze Wiadomości” 1985, nr 7, s. 1–2.

¹⁶ *Nasze postulaty*, „Monit” 1987, nr 32; „Wiatr od morza” 1987, nr 4, s. 1–2.

ORLETA

LIDARNA MŁODZIEŻ Z "SOLIDARNOSCIĄ" S

Wychodzi co miesiąc.

Redukuje zespół. Druk -

Federacji Młodzieży Walczącej

Motto: „Orły to wolne ptaki,
bo szybują wysoko, a nie pot-
żają po ziemi”.

ks. J. Popiełuszko

Pismo jest bezpłatne na
terenie całego kraju.

W tym numerze "Orląt" poświęcamy w całości wydarzeniom grudniowym 1981r.
"DIA PAŃCZY" NA "WUJEK"

W tym jest opisem zajść w KWK "WUJEK" według naocznego świadka.
W nocy 12 grudnia 1981r. W warsztacie dzwoni wewnętrzny dzwonek.
Telefon. To przewodniczący "SOLIDARNOSCI" JAN LUDWICZAK dzwoni, że pod
wami stoi dwóch cywili i dwóch oficerów milicji i rządzą otwarciem
w. Na "odsiecz" przewodniczącemu biegnie kilku pracowników z warszta-
Po przybyciu pod mieszkanie górników, milicjanci i tajniacy wsiadają
Poloneza" i odjeżdżają. Ludwiczak mówi, - "idźcie do pracy, na dzisiaj
zami już spokój".

o 12.30. w nocy Ludwiczak znów dzwoni na kopalnię. Mówi, że ZOMO otoczy-
blok i wyłamują drzwi. Dziesięć ludzi ponownie biegnie uwolnić prze-
niczącego. Tym razem oddział "zomozów" zapie ich i kładzie na mokrą od-
ającego śniegu z deszczem ziemię. Po wrzuceniu przewodniczącego tylko
snej bieliznie do "budy", ZOMO bije pałkami i kopie leżących na ziemi.
ci górnicy wracają na teren kopalni i mówią co się wydarzyło. Trzech
ich trzeba odwieźć do szpitala. Na wskutek pobicia jeden doznał wstrzą-
odżgu, inni inne urazy głowy. Była to pierwsza krew, jaka polała się
kopalni "Wujek" w obronie "Solidarności".

czasem powiadania się telefonicznie/linia wewnętrzzakładowa nie zоста-
przerwana/pracujących na dole o natychmiastowym przerwaniu pracy.
o godz. 3.00. prawie cała załoga jest już na powierzchni i wie o sreszto-
lu Ludwiczaka i pobiciu kolegów. Wchodzący w skład KZ NSZZ "SOLIDARNOSC"
Strzelecki ogłasza strajk. Nikt z załogi nie opuszcza terenu kopalni.
o godz. 6.00. przez radiowęzeł zostaje odtworzone przemówienie Jaruzelskiego.
przemówieniu Strzelecki odwołuje strajk jako nielegalny po wprowadzeniu
nu wojennego i opuszcza strajkującą załogę.

o godz. 9.00. przybywa do kopalni ks. Henryk Bolczyk, który odprawia
świętą w kazi, przy przenośnym krzyżu zrobionym przez górników,
którym odbywały się msze polowe od listopada 1980r. Ks. Bolczyk
o zachowanie spokoju i przypomina o obowiązku trwania przy ludziach
teach, którym trzeba być wiernym w sposób szczególny w chwilach trudnych
magających poświęcenia. Po mszy wiceprzewodniczący "Solidarności"
ik i Wielgus puszczają załogę do domów, na kopalni zostają tylko służby
zakładowe strajku.

Wiedziątek od pierwszej zmiany strajkuje cała załoga. Powstał Komitet
ajkowy, który ogłosił trzy rządania:

1. uwolnić przewodniczącego "Solidarności" J. Ludwiczaka.

2. zmieścić stan wojenny.

3. realizować porozumienia z Jastrzębią.

W południu przychodzą kurierzy i mówią o pacyfikacji KWK "Wieczorek"
"Katowice" i Uniwersytetu Śląskiego. Z tych opowiadań wynika jeden wnio-
s. trzeba się zbroić, żeby się móc obronić przed gazem i pałkami. Do
"Wujek" przyłącza się strajkujący Centralny Ośrodek Informatyki
nicotwa. Załoga masowo zaczyna się zbroić. W kuźni produkuje się dzidy
stali zbrojeniowej o długości 2 do 2.5 m. Na uzbrojenie przeznacza się
arki od kilofów, śruby, noże kombajnowe, płaskowniki dystansowe dl. 1m,
ry, złom.

ciąg dalszy s 2.

„OrleTA” – podziemne czasopismo Federacji Młodzieży Walczącej, Płock, grudzień 1986 r. (AIPN)

licealnych i technicznych, jak również poważne kręgi młodzieży studenckiej i robotniczej. W kolejnych numerach redakcja „Monitu” (a obok niej redakcje innych pism FMW, np. „Szkoly”) domagała się m.in. autonomii dla samorządów uczniowskich. Z inicjatywy FMW w Bydgoszczy odbyło się 9 października 1988 r. spotkanie niezależnych środowisk uczniowskich poświęcone zmianom w kodeksie ucznia. Podczas zjazdu poddano krytyce ograniczenie samodzielności samorządów szkolnych i kontrolowanie przez dyrekcje szkół przynależności uczniów do organizacji pozaszkolnych¹⁷.

W 1989 r. FMW oraz inne organizacje młodzieżowe w sposób wyrazisty opowiedziały się za pełną niepodległością Polski, odrzucając ideę kompromisu z rządzącymi komunistami¹⁸.

Rok 1989 – rozkwit i schyłek niezależnych ugrupowań młodzieży

Pierwsza połowa 1989 r. przyniosła aktywizację niezależnych środowisk i organizacji młodzieżowych, ich konsolidację, a także powstanie zupełnie nowych bytów politycznych. W Warszawie odbyło się 29 października 1988 r. ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli niezależnych ugrupowań młodzieżowych, na którym przedyskutowano sytuację społeczno-polityczną kraju, proces integracji niezależnych grup i środowisk młodzieżowych, jak również podejmowanie działań jawnych we współpracy z NZS i „Solidarnością”. Zebrani przedstawiciele FMW, RMN i NZS wezwali do wprowadzenia pluralizmu politycznego oraz aktywnego włączenia się młodych w proces zmian ustrojowych, który najwyraźniej nadciągał wielkimi krokami¹⁹.

Kluczowym zagadnieniem okazała się kwestia stosunku do władz komunistycznych i ewentualnego porozumienia z nimi. Stało się to widoczne w trakcie obrad „okrągłego stołu” (6 lutego – 5 kwietnia 1989 r.) i bezpośrednio po ich zakończeniu. Przedstawicielem FMW w „podstoliku młodzieżowym” został Piotr Szynkiel, ale część środowisk nie uznawała jego mandatu reprezentanta Federacji. Krytyka nasiliła się, kiedy stało się jasne, że podczas „okrągłego stołu” strona solidarnościowo-opozycyjna zgodziła się z odmową legalizacji NZS i ZHR. Poza tym liczne środowiska FMW i organizacje młodzieżowe o prawicowych sympatiach z założenia zdecydowanie potępiały ideę porozumienia z władzą, a przez to także kompromis zawarty w następstwie obrad „okrągłego stołu”. Na przykład już po ich zakończeniu krakowskie środowiska FMW, NZS i WiP ogłosiły 20 kwietnia dniem ogólnopolskiego protestu młodego pokolenia przeciw treści porozumień z władzą. Żądano również delegalizacji NZS i reformy systemu edukacji.

Rozbieżności w sprawie ugody z rządzącymi komunistami pogłębiały dezintegrację środowisk FMW. Innym powodem rozbicia w łonie tej organizacji było także wyczerpanie formuły działalności FMW, która przystosowana była do walki przeciw systemowi komunistycznemu w warunkach konspiracji. Nowe realia społeczno-polityczne wymuszały zmianę celów, form i metod działania, ale to najwyraźniej przerastało możliwości jej członków i działaczy, a w każdym razie budziło wśród nich spore kontrowersje. Wykazała to ogólnokrajowa dyskusja, przeprowadzona na przełomie roku 1988 i 1989, która ukazała dezorientację jej uczestników oraz

¹⁷ K. Stachurska, „Żeby nie być szarym”. *Federacja Młodzieży Walczącej (1984–1989) w świetle relacji, prasy podziemnej i zbiorów Archiwum Ośrodka KARTA*, Warszawa, czerwiec 2009 (praca magisterska, IH UW, mps), s. 42.

¹⁸ Ks. J. Wąsowicz, *Idea niepodległości w programach niezależnych organizacji młodzieżowych regionu gdańskiego w latach 1981–1990* (strona internetowa Stowarzyszenia Federacji Młodzieży Walczącej, http://www.fmw.org.pl/index.php?option=18&action=articles_show&art_id=5038&menu_id=5868&page=291); *Program Działania Federacji Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur, luty 1989* (ulotka ze zbiorów Jerzego Juliana Wielickiego).

¹⁹ AIPN 0248/191, Odezwa FMW, 29 X 1988 r., k. 216.



Uroczystość konspiracyjnego poświęcenia sztandaru Szczepu Drużyn Środowiskowych „Puszcza” z Pionek (Hufiec ZHP Pionki); krypta Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu, 3 maja 1987 r. (fot. ze zbiorów M. Wierzbickiego)

rozbieżność opinii w kluczowych kwestiach²⁰. Ostatecznie, 13 maja 1989 r. doszło do powołania Komisji Krajowej, jako władzy centralnej tej organizacji, obok dalej istniejącej KRK. Część regionów poparła KK, co oznaczało jawny rozłam. Równocześnie na arenie politycznej dało się zaobserwować marginalizację FMW, która nie potrafiła zająć jednolitego stanowiska wobec wyborów parlamentarnych w czerwcu 1989 r. Komisja Krajowa wzywała do ich zdecydowanego bojkotu, natomiast inne środowiska pozostawiały tę kwestię osobistemu wyborowi członków. Federacja jako całość traciła zatem poparcie kierownictwa „Solidarności”, a wkrótce nowego rządu Tadeusza Mazowieckiego. Młodzi opozycjoniści, a raczej znaczna ich część, nie chcieli zaakceptować nowej rzeczywistości politycznej, której sednem był kompromis zawarty z komunistami, a co za tym idzie – polityka ustępstw wobec nich²¹.

²⁰ Zob. np. N.N., *I co dalej FEDERACJO?*, „ABC” 1988, nr 10, s. 1–2.

²¹ Ks. J. Wąsowicz, *Federacja Młodzieży Walczącej w Gdańsku w latach 1984–1990...*, s. 179; R. Licbarski, *op. cit.*, s. 160–161; J. Górski „Wiejski”, *Najmłodsza opozycja PRL*, „Kombatant” 2009, nr 1 (217) (strona internetowa Stowarzyszenia Federacji Młodzieży Walczącej); „Szkoła” 1990, nr 4 (62), s. 5; „BMW” 1989, nr 208, s. 1.

W drugiej połowie 1989 r. niezależne organizacje młodzieżowe radykalizowały się bądź traciły na znaczeniu. Niepowodzeniem zakończyła się próba rozbudowania struktur Niezależnej Unii Młodzieży Szkolnej, powołanej 11 czerwca 1989 r. Wbrew oczekiwaniom – organizacja ta nie zagościła na trwałe w polskich szkołach. Większość członków FMW wybierała kontestację ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej, odrzucając kompromisowe, a zarazem ewolucyjne zmiany. Jesienią 1989 r. część z nich włączyła się w – organizowaną przez KPN – akcję okupowania budynków należących do PZPR, ZSMP, ZHP i PRON. Popierające KK środowiska i regiony FMW podkreślały wówczas swoje silne związki z polską tradycją niepodległościową, zwłaszcza piłsudczykowską. Sprzeciwiały się wszelkim próbom ugody z PZPR, uznając Rząd RP na Uchodźstwie za jedyną prawowitą władzę. Szczególnie mocno potępiały wybór gen. Jaruzelskiego na stanowisko prezydenta²².

Młodzież kierowana przez FMW demonstrowała 13 grudnia 1989 r. we Wrocławiu. W Szczecinie młodzież z FMW, WiP, KPN, SW uczestniczyła 27 stycznia 1990 r. w manifestacji pod nazwą „pogrzeb PZPR”, która zakończyła się obrzuceniem budynku KW PZPR kamieniami i butelkami z płynem zapalającym. W innych miastach członkowie FMW, KPN, SW, WiP dokonali symbolicznego rozrachunku z komunizmem: przeprowadzając pikety przed konsulem ZSRS (Kraków), zdejmując tablice z budynków stanowiących własność PZPR (Gorzów Wielkopolski) lub domagając się likwidacji pomników wdzięczności Armii Sowieckiej (Częstochowa). W tym okresie młodzież z FMW, NZS, KPN i innych organizacji brała udział w ogólnopolskiej akcji okupacji komitetów PZPR, przeprowadzonej w Białymstoku (m.in. FMW, NZS), Katowicach i Przemysłu (FMW, PPN), Rzeszowie (WiP i Międzynarodówka Anarchistyczna), Gdańsku (FMW i KPN), Krakowie (m.in. KPN, FMW, Front Antykomunistyczny, NZS), Tarnowie (FMW, KPN i WiP). Okupację lokali ZSMP przeprowadzono wówczas w Krakowie (FMW), Warszawie (NZS) i Częstochowie (FMW). Były to jednak ostatnie działania tych ugrupowań, bowiem większość z nich rozpadła się do końca 1990 r.²³

Fenomen młodzieżowych organizacji niezależnych skłania do zastanowienia się nad ich genezą, profilem ideowym, dokonaniem i dziejową rolą. Analizując genezę ruchów i związków młodzieży, należy zwrócić uwagę na ich zakorzenienie w polskiej tradycji niepodległościowej, w której istotne miejsce zajmowały formacje młodych. Jej początek sięgał pierwszej połowy XIX w., kiedy – pod wpływem inspiracji ideologią romantyzmu – jak grzyby po deszczu wyrastały tajne ugrupowania młodzieżowe, nawołujące do bezkompromisowej walki o niepodległość Polski, jak również spełniające rolę kół samokształceniowych. Ten wzorzec określił charakter młodzieżowych konspiracji do końca XX w., a więc również interesujących nas organizacji. Szczególną rolę w inspirowaniu tego typu związków odegrał okres II wojny światowej, który był o tyle ważny, że utrwalił się niezwykle mocno w rodzinnej tradycji Polaków w ostatniej dekadzie PRL. To w dużej mierze stamtąd czerpano wzorce postaw i zachowań wobec narzuconej władzy, nawiązując zwłaszcza do tradycji Polskiego Państwa Podziemnego. Nieco mniejszy, choć zauważalny wpływ miała pamięć o walkach podziemia

²² „Szkoła” 1989, nr 11 (58), s. 1; AIPN 0248/191, Pismo naczelnika Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu do naczelnika Wydziału III Departamentu OKPP MSW w Warszawie, 19 XII 1989 r., k. 239.

²³ R. Licbarski, *op. cit.*, s. 168; AIPN 0248/191, Meldunek nr 138 OKPP, Szczecin, 22 I 1990 r., k. 244; AIPN 0248/191, Meldunek nr 111 OKPP, Gorzów Wlkp., 28 I 1990 r., k. 245; AIPN 0248/191, Meldunek nr 451 OKPP, Kraków, 19 III 1990 r., k. 247; AIPN 0248/191, Meldunek nr 273 OKPP, Częstochowa, 22 III 1990 r., k. 248.

niepodległościowego po zakończeniu II wojny światowej, a także o konspiracjach młodzieżowych okresu stalinowskiego (1948–1955).

Najsilniejszą bezpośrednią inspiracją dla młodych opozycjonistów i konspiratorów stał się jednak okres legalnego funkcjonowania NSZZ „Solidarność” zwany często „karnawałem »Solidarność«”. Nastąpiła wówczas swoista eksplozja aktywności całego społeczeństwa poza dotychczas wyznaczone przez władze ramy oficjalnego życia. Duży zakres niezależności od władzy umożliwił swego rodzaju renesans polskiej tradycji narodowej, chrześcijańskiej, wzrost świadomości obywatelskiej, a wreszcie znacznie większe możliwości otwartego działania. Owocem tego zrywu było powstanie licznych ugrupowań konspiracyjnych i jawnych, które połączyły się w Federację Młodzieży Szkolnej, spełniającą rolę „uczniowskiej »Solidarność«”. Jej utworzenie stworzyło szansę zintegrowania środowiska uczniowskiego, sformułowania i wyartykułowania jego postulatów, uświadomienia sobie jego zasadniczych interesów, celów, bolączek i dążeń. Dzięki temu ugrupowania młodzieżowe, powołane już po 13 grudnia 1981 r., miały bliską tradycję i wzorce, do których mogły się odwołać. Dotyczyło to zwłaszcza FMW, która sama określała siebie mianem kontynuatora FMS.

Niniejsza publikacja jest skróconą wersją artykułu na temat dziejów niezależnych organizacji młodzieży w Polsce w ostatniej dekadzie PRL, który ukaże się w kilkutomowej syntezie dziejów „Solidarność”, wydanej w 2010 r. przez Instytut Pamięi Narodowej.

